

O SZCZĘŚCIU I TALIZMANACH

Zainspirowani tekstem „Talizman” Władysława Kopalińskiego, który omawialiśmy na lekcji, postanowiliśmy przeprowadzić sondę na temat wiary ludzi w szczęście i moc różnych przedmiotów, mających to szczęście przynosić. Trzy nasze redaktorki: VIKTORIA KHARYSHYN, ANGELINA CICHECKA i KLAUDIA ŚWIĄTEK zapytały 70 osób. Oto wyniki sondy:

RESPONDENCI:

- 70 osób w wieku 10- 65 lat
- różnych zawodów
- różnej płci

PYTANIE 1:

Czy wierzysz w szczęście?

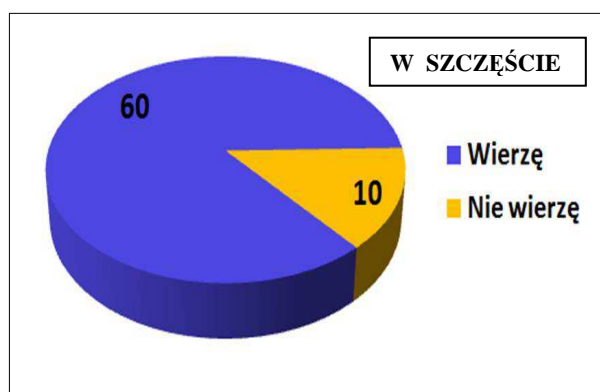
PYTANIE 2:

Czy masz talizman? Jeśli tak, to co nim jest?

ANKIETERKI

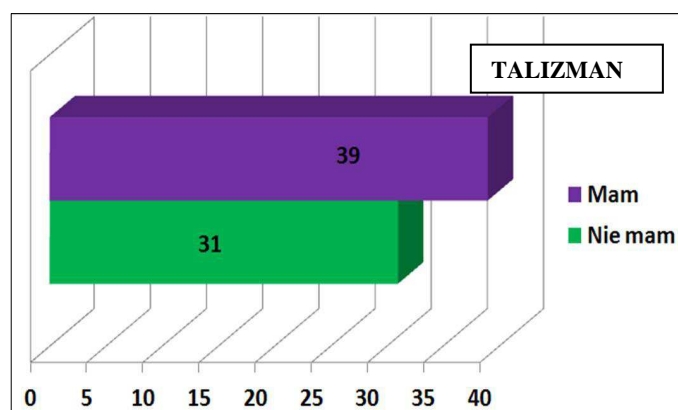


Z zapytanych 70 osób aż 60, czyli ponad 85% wierzy w szczęście. Tylko 10 osób (w tym najczęściej dorośli) odpowiadali, że coś takiego nie istnieje. Pan Edek (50 lat) stwierdził: *Nie wierzę w szczęście, ponieważ najważniejsza jest ciężka praca, a nie liczenie na los, a Magda (18 lat): Liczy się rozum, a nie wiara w szczęście.*



Odpowiedzi na pyt.: Czy wierzysz w szczęście? →

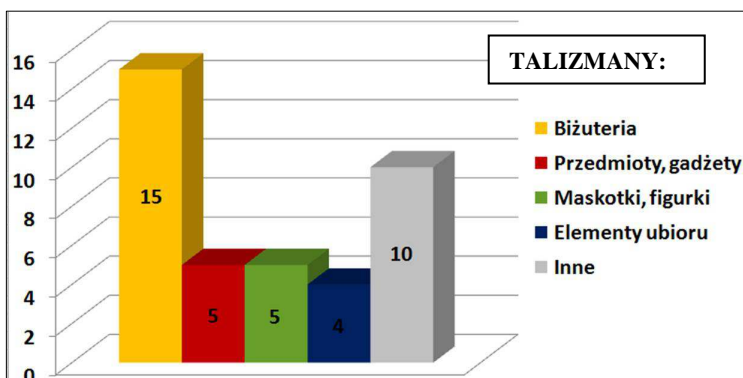
Jednak nie wszyscy, którzy uważają, że o naszym losie czasami decyduje tzw. szczęście, starają się ten stan wspomóc odrobiną wiary w magię. Udowodniły to odpowiedzi na pytanie o talizman. Te magiczne przedmioty mające wspierać swych właścicieli w powodzeniu, dobrobycie, zdrowiu czy wszelkich dobrodziejstwach (zwane czasami amuletami) znane są od wieków, a dokładniej od początku ludzkości i we wszystkich rejonach świata.



Wśród naszych 70 rozmówców:
39 osób ma talizmany (ok. 56%)
31 – nie ma (ok. 44%)

Okazało się, że w magiczną moc różnych przedmiotów wierzą zarówno dzieci jak i dorośli. Ciekawi byliśmy, co pytane osoby uznają za swoje talizmany. Odpowiedzi były bardzo różne, ale najczęściej specjalne działanie nasi rozmówcy przypisywali biżuterii: różnym wisiorkom, bransoletkom, pierścionkom, naszyjnikom, kolczykom itp. (15 osób). Ważną rolę w przywoływaniu szczęścia dla

niektórych odgrywają przedmioty (np. breloczki, piłka) oraz maskotki i figurki (po 5 os.). Pani Marysia (65 lat) uważa, że szczęście przynosi jej figurka słonia, a pani Karolina (20 lat) stwierdziła: *Moim talizmanem jest maskotka – miś wygrany na loterii w szkole. Zawsze go noszę „na szczęście”.* Cztery osoby uważały, że szczęśliwe są wybrane elementy ubioru np. czapka czy bluza. Wśród tych, którzy wymienili inne talizmany, do najciekawszych należały: doczepiane pasemko włosów, łuska karpia czy „oko proroka” z Turcji.



Czasami otrzymywaliśmy zaskakujące odpowiedzi np. pani Bogumiła (55 lat) stwierdziła: *Moim talizmanem jest złoty wisiorek, który cały czas noszę, ale w szczęście nie wierzę.*